

TLEN, Bez Ciebie

Czasami nie wiem jak
Mam podejść żeby trafić tam gdzie jest
Drugi człowiek
Los nie zmienia się
Ma stałą formę
Niesfornie zachowuje
Krzyczę w głowie
Nigdy więcej nie rozumiem Cię
O co chodzi?
Dziwna mina, grymas na twarzy.

Nie wiem gdzie
Nie wiem gdzie jesteś.
Nie wiem gdzie
Nie wiem gdzie będziesz.
Nie wiem gdzie
Nie wiem gdzie jesteś.
Czy będziesz?

W niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.
W niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.
Narysuję świat
Przez Twoje palce
Taki jaki mógłby być.
Jak wolny ptak
Będę lecieć bez Ciebie
Bez Ciebie znów.
Znów

Usłyszeć kilka słów szczerzej prawdy
Kiedyś będziesz mógł.
Rzucić Ciebie.
Co czujesz?
Naprawdę, co czujesz?
Krzyczę w głowie
Nigdy więcej nie rozumiem Cię
O co chodzi?
Dziwna mina, grymas na twarzy.

W niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.
W niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.
Narysuję świat
Przez Twoje palce
Taki jaki mógłby być.
Jak wolny ptak
Będę lecieć bez Ciebie
Bez Ciebie znów.
Znów
Bez Ciebie znów
Znów bez Ciebie
A w niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.
W niebie tyle gwiazd
A ja jestem tu sama
Bez Ciebie znów.

Narysuję świat
Przez Twoje palce
Taki jaki mógłby być.
Jak wolny ptak
Będę lecieć bez Ciebie
Bez Ciebie znów.
Znów
Bez Ciebie znów